Należytość pocztowa opłacona ryczałtem
Nr. 183 Kraków, środa 13 sierpnia 1924 roku Rok II

KURJER WIECZORNY

wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt
Naczelny redaktor: Konstanty Srokowski

Redakcja: ulica Dunajewskiego Nr. 4. Telefon Nr. 4490. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia 3 Zł. 40 gr., z odnoszeniem 3 Zł. 60 gr z przesyłką pocztową 4 Zł. 20 gr. Zagranicą miesięcznie 7 Zł.

Cena numeru 15 groszy

Ceny ogłoszeń za 1 wiersz milimetrowy: Drobne i zwykłe zł. 0·10. — Nadesłane zł. 0·30. Po kronice zł. 0·35. — Na pierwszej stronie, w tekście i między giełdami zł. 0·45. Ogłoszenia zamiejscowe 50% drożej. — Ogłoszenia zagraniczne 100% drożeje.

Administracja: ulica Batorego 10, parter. Telefon Nr. 35-99. Konto czekowe P. K. O. Nr 152670

Treść numeru:

DO P. P. CZYTELNIKÓW

Niniejszem zawiadamiamy, iż Administracja naszego dziennika przeniosła się do lokalu własnego **przy ul. Batorego Nr. 10 (tel. 35-99) parter,** gdzie przyjmujemy **prenumeraty,** anonse i załatwiamy wszelkie inne sprawy, dotyczące Administracji.

Pax americana

Kraków, 12 sierpnia.

Zaraz po podyktowaniu przez zwycięzców Traktatu Wersalskiego podniosły się w publicystyce europejskiej głosy, że nowa era, którą traktatem tym rozpoczęła w swem życiu ludzkość cywilizowana, będzie okresem potęgującej się hegemonji amerykańskiej nad całą ekumeną współczesnej cywilizacji. Na poparcie tego twierdzenia przytaczano mnóstwo argumentów z zakresu ekonomji politycznej, socjologji, statystyki itd. Nie brakowało także frapujących analogij historycznych, głównie z czasów rzymskich. Jeden z historyków niemieckich ze szczególniejszą konsekwencją rozwinął te historyczne analogje, jakie zdaniem jego zachodzą między powojenną Europą a Grecją z okresu Filipa Macedońskiego z jednej strony, ówczesną zaś polityką Rzymu wobec Grecji i Filipa a polityką Stanów Zjednoczonych wobec Europy z drugiej.

Wkrótce jednak wszystkie te rozważania utraciły aktualność, ponieważ Stany Zjednoczone zamiast, jak powszechnie oczekiwano, przystąpić do wykonywania zdobytego w Europie prymatu, odwróciły się do niej plecyma, zrażone niezwykłością stosunków politycznych w Europie, zniechęcone ich zawiłością i pozorną nielogicznością. Wilsona wyrzekła się rozczarowana opinja publiczna Stanów, przez cztery lata z rzędu nic słyszeć nie chcąc o Europie, do której zasady Wilsona zostały zastosowane z tak mało obiecującym skutkiem. Zamiast wielkiej ambicji poprawienia Europy i przebudowania jej wedle zasad pastorów amerykańskich, opinją tamtejszą owładnęło pragnienie odcięcia się od Europy i pozostawienia jej własnemu zasłużonemu losowi.

Ale wszystkie te zmiany w nastrojach i opinjach nie mogły oczywiście wpłynąć na tok objektywnego procesu historycznego. Ten rozwijał się jako logiczna konsekwencja głębokich zmian, wywołanych w Europie przez wojnę i rewolucje, przedewszystkiem w zakresie rozmieszczenia dóbr i kapitałów.

W świetle tego procesu okazało się niebawem, że stanowiąca taką dumę Amerykanów ich eutarkia tajemnicy szczęścia i zadowolenia bynajmniej nie zawiera, życie bowiem cywilizowanych narodów opiera się na organicznej wspólnocie, której przerwanie gdziekolwiek powoduje natychmiast zubożenie treści i form tego życia wszystkich uczestników wspólnoty.

Przy całej eutarkii gospodarczej, przy potężnym rozwoju produkcji, przedewszystkiem zaś przy skupieniu u siebie dwóch trzecich niemal całego złota ziemskiego, Stany Zjednoczone spostrzegły, że owe tak wielkie sukcesy i zdobycze, zamiast przynosić korzyści, stają się coraz bardziej gniotącym ciężarem z tego powodu, że właśnie prawo owej wspólnoty cywilizacyjnej zostało przerwane, że Ameryka sama odcięła się od Europy.

Więc już od roku przeszło można obserwować w ruchu nastrojów i poglądów amerykańskich dążenia wsteczne — z powrotem ku Europie.

Tym razem jednak nie jest to już wysyłanie do Europy wskazań ewangielicznych, przyczepionych do tanków i armat różnych kalibrów, ale pozbawione wszelkiego patosu reformistycznego działanie zimnych i twardych „businessmanów". Nie mają oni w sobie nic z demagogów, unikają zgiełku ulicznego i klaki, wolą dyskretne półcienie i półgłosy, które jednak nie zmniejszają wcale energji i bezwzględności amerykańskiego działania.

Pod kierunkiem takich ludzi wraca Ameryka do Europy, a powrotna jej droga znaczy się takiemi działami jak projekt Dawesa, przebieg konferencji londyńskiej i zamierzone sfinansowanie reparacyj niemieckich.

Tym kształtem i tą drogą potwierdza się jednak pierwotna powojenna djagnoza nowych stosunków europejskich. Europa weszła jednak na drogę ku owej zapowiadanej — Pax Americana.

Idem.

TELEGRAMY.

Narady nad bezpieczeństwem granic wschodnich

Warszawa (tel. wł.). W Wilnie zakończył się zjazd starostów pogranicznych z udziałem gen. Rydza Śmigłego, **który obradował nad bezpieczeństwem granic wschodnich.** Zjazd poddał ostrej krytyce sposób rekrutacji policjantów na kresach, gdzie wysyłany jest nieodpowiedni żywioł. Przewidują udzielenie starostom specjalnych pełnomocnictw w zakresie dyscyplinarno-karnym w stosunku do urzędników administracyjnych i policji. Uchwalono uzyskać kredyty dla zwiększenia sieci telefonicznej pogranicza i budowę strażnic pogranicznych. Prasa podaje niesprawdzoną dotąd **wiadomość o nowym napadzie bandy, nadeszłej z terytorjum Rosji sowieckiej, na jedną z wsi w powiecie krzemienieckim. Bandyci zrabowali 12 koni i powrócili na terytorjum sowieckie.** Pościg za nimi nie wydał rezultatów.

Likwidacja strajku na G. Śląsku nie ma widoków

Warunki pracodawców — Rozgoryczenie robotników — Sprawą strajku rostrzygnie arbitraż? — Apel do robotników

Katowice (tel. wł.). Wczoraj pod przewodnictwem p. ministra Darowskiego odbyło się posiedzenie komisji mieszanej, złożonej z reprezentantów robotników i pracodawców. Pracodawcy przedstawili swoje warunki, które brzmią: **obniżenie zarobków robotniczych o 36 proc., zniesienie deputatu węglowego dla robotników, zniesienie podatku węglowego, oraz znaczne obniżenie frachtów kolejowych.**

Wobec tych bezsprzecznie wygórowanych żądań pracodawców **polubowne załatwienie** z dniem każdym groźniejszego konfliktu **niema widoków.** Dalszy ciąg konferencji odbędzie się dzisiaj.

Wedle opinji posła Kota, sprawę strajku rozstrzy

gnie prawdopodobnie arbitraż.

W sferach robotniczych panuje coraz większe **rozgoryczenie.** Pod bramami hut i przy zjazdach do kopalń, gromadzą się tłumy robotników, którzy okazują gotowość do powrotu do pracy. Huta Bismarka rozplakatowała dzisiaj **apel do robotników,** wzywający ich do stawienia się w swoich warsztatach. Jeżeliby zaś robotnicy do powyższego apelu nie zechcieli się zastosować, grozi Huta Bismarka **natychmiastowem wydaleniem.**

Wrażenie warunków pracodawców w kołach rządowych

Stanowcza postawa rządu — Nowe warunki zostaną dzisiaj sformułowane

Warszawa (tel. wł.). W uzupełnieniu wiadomości podanych przez naszego korespondenta katowickiego, dowiadujemy się, że pracodawcy włączają jeszcze w swoje warunki **żądanie dalekoidących zmian w ustawodawstwie społecznem oraz gwarancji rządowej za długoterminową pożyczkę zagraniczną.** Zniżka taryfy kolejowej dla węgla eksportowego miałaby wedle żądań pracodawców **wynosić 50 procent.**

Jak nasz korespondent warszawski donosi, warunki przemysłowców, **wywołały u przedstawicieli rządu zdumienie.** Minister Darowski miał oświadczyć, że rozporządzenie o przedłużeniu dnia pracy **nie może być w żadnym razie rozciągnięte na kopalnie.** Rząd jest gotów udzielić przemysłowcom ulg podatkowych, oraz **rozpatrzy przychylnie sprawę rękojmi rządowej dla pożyczki zagranicznej,** natomiast będzie się rząd domagał bezwzględnie ze strony pracodawców **ustępliwości wobec żądań robotników.** Stanowcza postawa rządu **wywarła w kołach przemysłowych silne wrażenie** wywrze niewątpliwie wpływ na ich ustępliwość. Rząd domaga się sformułowania nowych warunków, które będą przedstawione dzisiaj (wtorek) na ponownej konferencji pracodawców i pracowników.

Bandy sowieckie napadają na Finlandję

Po Stołpcach — napad na wieś fińską

Helsingfors. (AW.) Prasa tutejsza donosi, że żołnierze armji czerwonej napadli na wieś finlandzką Kuusamo, ostrzeliwali ludność i zabrali jej 14 krów. Rosyjska komisja graniczna wyraziła rządowi finlandzkiemu ubolewanie z powodu owego wypadku.

Zjazd sabotażystów w Moskwie

Moskwa przygotowuje potworny plan niszczycielski — Zapowiedź „wielkich wydarzeń“

„Gazeta Lwowska“ donosi z pogranicza sowieckiego, że na koniec sierpnia zapowiedziano zwołanie do Moskwy zjazdu kierowników i organizatorów akcji sabotażowej, celem opracowania planu działalności na przyszłość. Plan ten obejmować ma zniszczenie na terytorjum zwalczanych państw mostów kolejowych, organizację strajków w fabrykach i przedsiębiorstwach o charakterze wojskowym, wreszcie zniszczenie warstatów i narzędzi powietrznej i chemicznej obrony tych krajów. Równocześnie plan przewiduje konieczność zwrócenia szczególnej uwagi na sprawę organizowania jaczejek komunistycznych w rejonach przemysłowych i zagłębiach węglowych. Cała ta praca przygotowawcza znajduje się w związku z przewidywaniem przez kierujące koła sowieckie w najbliższej przyszłości „wielkich i nagłych wydarzeń“ o niesłychanej doniosłości.

Odroczenie konferencji państw bałtyckich i Polski

Tallin (Rewel). (Tel. wł.) „Revaler Bote“ donosi: Estońskie ministerstwo spraw zagranicznych otrzymało z Helsingforsu wiadomość, iż na prośbę Polski konferencja państw bałtyckich, która odbyć się miała 22-go sierpnia, została odroczoną. Nowy termin nie został jeszcze wyznaczony, ale prawdopodobnie konferencja nie odbędzie się przed sesją Ligi Narodów, która ma się rozpocząć 1-go września.

SKŁAD DELEGACJI ŁOTEWSKIEJ.

Ryga (AW). Delegacja Łotwy na przyszłą sesję Ligi Narodów została ustalona w osobach: Sehja minister spraw zagranicznych, dr Valters poseł w Paryżu, Schumanis dyrektor departamentu politycznego ministerstwa spraw zagranicznych, oraz Ceelens prezydent komisji do spraw zagranicznych sejmu łotewskiego.

Państwa bałtyckie przeciw Sowietom

Tallin (Rewel). (AW.) „Revaler Bote“ donosi, iż państwa bałtyckie mają wystosować wspólną notę protestacyjną do sowietów w związku z kongresem międzynarodówki komunistycznej, który zajął wrogie i prowokujące stanowisko do republik bałtyckich, nazywając je „barjerami rewolucji“ i grożąc, iż wkrótce zmiecione one zostaną z powierzchni ziemi przez czerwoną armję.

Podjęcie rokowań francusko-sowieckich

Londyn. (Tel. wł.) „Morning Post“ podaje, że delegacja sowiecka po podpisaniu układu anglo-sowieckiego wyjeżdża do Paryża, gdzie rozpoczną się rokowania francusko-sowieckie zapowiadane od dłuższego czasu. Oprócz Rakowskiego i Litwinowa w rokowaniach weźmie udział Krestińskij — poseł sowiecki w Berlinie.

Układ między Komisją odszkodowań a Niemcami

Londyn (PAT). Tekst układu między komisją odszkodowań a pełnomocnikami rządu niemieckiego jest następujący:

Rząd niemiecki zobowiązuje się poczynić w formie zatwierdzonej przez komisję odszkodowań wprowadzenie w życie i zrealizowanie planu rzeczoznawców, szczególnie w sprawie banku emisyjnego, kolei niemieckich i obligacji przemysłowych. Komisja odszkodowań zobowiązuje się przedsięwziąć wszelkie kroki celem wykonania planu rzeczoznawców, a szczególnie emisji pożyczki niemieckiej, zorganizowania wszelkich urzędów, które będą uznane za niezbędne dla zapewnienia najskuteczniejszego przeprowadzenia planu rzeczoznawców.

Rząd Rzeszy i komisja odszkodowań zobowiązują się wprowadzić w życie wedle kompetencji każdej ze stron dokładny układ, któryby w przyszłości nastąpił między rządem Rzeszy a sprzymierzeńcami. Wszelkie kwestje sporne będą przedłożone sądowi rozjemczemu, opartemu na metodach, które będą jeszcze przez konferencję ustalone. Konferencja da interpretację planu rzeczoznawców. Jeżeli na konferencji nie będą możliwe porozumienia między sprzymierzeńcami a rządem Rzeszy w sprawie wykonania planu rzeczoznawców, powyższy układ będzie uznany za nieistniejący.

Termin ewakuacji Zagłębia Ruhry

Paryż, (tel. wł.). „Echo de Paris“ i „Matin“ czyniąc różne zastrzeżenia oświadczają, że rząd francuski uzależnia sprawę ewakuacji Zagłębia Ruhry jedynie od wykonania planu Davesa. Termin ewakuacji zredukowany został do 21 miesięcy.

Po zamachu na Zaglula paszę

Londyn (tel. wł.). „Daily Expres“ donosi z Kairu, że policja egipska uzyskała dowody, iż ostatni zamach przeciwko Zaglulowi paszy znajdował się w związku z zamiarami restauracji b. khedywa, znajdującego się obecnie w Szwajcarji. Dokonano licznych aresztowań, dalsze śledztwo w toku.

Giełda w Katowicach

Katowice, 12 sierpnia. Pszenica 27 zł., żyto 16 zł., jęczmień 16 zł., owies 18.50 zł.

ARKADJUSZ AWERCZENKO.

ŚLEDZTWO

Do gabinetu pana komisarza wszedł dyżurny policjant i zameldował, że jakiś pan prosi koniecznie o chwilkę rozmowy.

— Prosić! — odrzekł pan komisarz, nie odrywając wzroku od papierów.

Do gabinetu wszedł jakiś poważny jegomość w czarnym garniturze, rozejrzał się bacznie wokoło, usiadł na rogu krzesła i rzekł bojaźliwym tonem:

— Przepraszam bardzo, czy nikt nas nie słyszy?...

Pan komisarz podniósł nagle głowę, spojrzał przestraszonym wzrokiem na przybysza i poczuł, że ze strachu zmroziła mu się krew w żyłach.

— Nikt nas nie słyszy, ale o co chodzi? — spytał komisarz, odsuwając na bok papiery.

Gość wyjął z kieszeni gruby portfel, znalazł jakąś kartkę i ołówek, przysunął się bliżej do stołu i szepnął tajemniczo:

— Czy pański służący nazywa się Michajłowicz Donajew?

Komisarz odrazu domyślił się wszystkiego: Donajew służył przedtem u nadkomisarza, pewno tam kogoś okradł i teraz cały ambaras spadnie na niego.

— Tak... Tak się nazywa... — i czekał niecierpliwie dalej.

— Czy on jest żonaty?

— Tak. Ma nawet dwoje dzieci...

Gość zapisał to w odpowiedniej rubryce w notesiku i pytał nadal:

— Jaką pensję otrzymuje u pana Donajew?

— Sześćdziesiąt złotych miesięcznie.

— Czy ma prócz tego jakieś dochody?

— Bardzo mało...

— Proszę pana — zaczął gość i obejrzał się znowu — czy pan czasem nie zauważył, że ktoś przychodził do Donajewa albo wywoływał go do kurytarza?

— Jak to panu powiedzieć?... Owszem, zdarzały się takie wypadki...

— Czy pan nie pamięta, kto to mógł być?... Mężczyzna czy kobieta?

— Nie, nie pamiętam, słowo honoru daję nie pamiętam...

— Czy to był szewc, krawiec a może ślusarz?

— Nie pamiętam może...

— A według pańskiego zdania z punktu widzenia moralności społecznej jak się przedstawia postać Danajewa?..

— Uważam, że niczego sobie: od 20 do 1 każdego miesiąca jest wesoły i ma humor, ale od 1 do 20 chodzi smutny i zły...

— A czy on nie ma żadnych stosunków z kobietami poza własną żoną?

— Kto wie?... Może...

— Czy pan nie wie, może on kupuje jakieś prezenty nic pan nie zauważył?

— Zdaje się, że nic podobnego nie zauważyłem... ale...

— No, co?... co?...

— Właściwie nic, ale zdaje mi się, że dziś nikomu nie można wierzyć, nawet własnemu ojcu...

— Czy on pije wódkę?

— Podczas dnia, gdy jest przy pracy — nie pije, ale potem djabli go wiedzą, co on robi...

— A czy pali?

— Zdaje się, że nie...

— Jeszcze jedno bardzo ważne pytanie, czy wynagrodzenie otrzymuje zawsze gotówką?

— Tak... gotówką... Ale poco pan musi to wszystko wiedzieć?...

— Zaraz panu wyjaśnię, tylko skończę. A który rok on służy już u pana?

— Jedenasty?

— Doskonale... A czy nie przypuszcza pan, że on odejdzie ewentualnie że pan mu odmówi...

— Gra w karty?

— Nie.

— W bilard?

— Nie.

Tragedja Polaków w Sopotach

Morderstwo czy samobójstwo?

„Danziger Neueste Nachrichten“ donoszą, że dwie osoby, mężczyzna i kobieta, przybyłe z poza obrębu Wolnego Miasta, bezpośrednio po zainstalowaniu się w pensjonatowym pokoju w Sopotach zażyły wspólnie trucizny, przyczem mężczyzna zmarł natychmiast, kobietę zaś zdołano uratować. Dziennik gdański podaje co następuje:

Zachowana przy życiu kobieta, pisze „Danziger Neuste Nachrichten“, narazie odmówiła udzielenia jakichkolwiek informacyj o osobie mężczyzny, który jej towarzyszył i który zmarł po wspólnem zażyciu trucizny. Jednak gdy jej wytłómaczono, że milczenie jej może mieć tylko niepomyślne następstwa, udzieliła wyjaśnień zarówno o sobie jak i o zmarłym. Zmarłym jest **były kupiec i taksator Wojciechowski z Bydgoszczy.**

Od czterech lat pozostawał on z kobietą, o której mowa, w ścisłej przyjaźni. Kłopoty materjalne zrodziły u obu osób decyzję wspólnego zakończenia życia. Ona jednak zażyła tak silną dozę morfiny, że jeszcze przed zaznaczeniem się śmiertelnego działania, nastąpiły wymioty i przez to skuteczność trucizny została w znacznym stopniu osłabiona. Jednocześnie zaczęła ona odczuwać silne bóle w dolnej częśct żołądka, tak, że wreszcie wezwała pomocy i dzięki temu właśnie wypadek został ujawniony. Również w myśl wskazówek, udzielonych przez ową kobietę, udało się w międzyczasie odnaleźć paszporty ofiar, ukryte między poduszkami kanapy. Miały one, według pierwotnego projektu ulec spaleniu, w pokoju jednak nie było pieca. W dalszym ciągu, nie podając nazwiska kobiety, „Danziger Neuste Nachrichten“ informują tylko, że liczy ona 32 lata i że została ze szpitala wypuszczona. Dziennik dodaje jeszcze, że oświadczyła ona, iż „niepowodzenie pierwszej próby samobójstwa nie skłoni ją do porzucenia zamiaru pożegnania się z życiem w ślad za swym przyjacielem“.

Echa procesu listopadowego

Śledztwo przeciwko prokuratorowi Sozańskiemu

Jak się dowiadujemy śledztwo przeciwko znanemu z procesu listopadowego **prokuratorowi Sozańskiemu** prowadzi **prokurator Gniewosz.** Prokurator Hubl rozpoczął dzisiaj urlop i wyjechał do Włoch. W Banku Małopolskim z dniem 1 września ma nastąpić redukcja 34 urzędników. Pomiędzy zredukowanymi znajduje się p. **Turski,** b. przewodniczący ławy przysięgłych w procesie listopadowym. Niewiadomo, czy pomiędzy redukcją p. Turskiego, a rezultatem werdyktu ławy przysięgłych zachodzi przyczynowa łączność.

Zbawienny strajk

Wytwórnia aparatów lotniczych „Plage i Laśkiewicz“ zastrajkowała

Od niejakiegoś czasu zwracają uwagę strajki w Lubelskiej wytwórni aparatów lotniczych firmy „Plage i Laśkiewicz“, które mają dziwny charakter. Strajkują naprzemian poszczególne grupy i oddziały. Po zaspokojeniu żądań jednego oddziału — zaczyna strajkować drugi itd. Obecnie przystąpiła do strajku sekcja stolarzy w liczbie 10 robotników. Jest to jedyna na razie w kraju wytwórnia aparatów lotniczych, należałoby więc zwrócić na to zjawisko uwagę baczniejszą.

Rabini warszawscy

przeciwko modzie paryskiej

Z Warszawy donoszą nam:

Wczoraj odbyło się specjalne posiedzenie rabinatu, na którem rozważano sprawę ubierania się kobiet według ostatniej mody paryskiej.

Zdaniem rabinów warszawskich krótkie sukienki bez rękawów oraz duże dekolty są ubiorem niemoralnym.

Postanowiono wydać odezwę do wiernych, w której rabinat wezwie kobiety do noszenia długich sukienek z rękawami bez dekoltów.

— Na giełdzie?

— Nie.

— No, dobrze... A teraz jeszcze jedno pytanie i koniec: czy on często choruje?...

— Nie, zdrowy jak byk.

— Czyli można liczyć na to, że Danajew długo jeszcze będzie żył, prawda?

— Tego nie można przewidzieć. Wszyscy jesteśmy w ręku Boga.

— Tak. Dziękuję... — odrzekł gość i schował notes do kieszeni.

— Pan jest pewno od nadkomisarza, u którego Danajew dawniej służył?

— Nie!

— Przepraszam, czy pan jest sędzią śledczym?..

— Nie!

— Aha, już rozumiem. Pan jest prywatnym detektywem?

— Nie!

— Więc powiec pan już nareszcie z kim miałem zaszczyt rozmawiać?

Gość wstał z krzesła, ukłonił się grzecznie i odpowiedział:

— Z przedstawicielem firmy „Biedota, Ciemnota i S-ka“... Danajew chce kupić u nas parę spodni na raty, musieliśmy się dowiedzieć co to za człowiek... Dowidzenia panu!

Tłum. **B. F.**

KRONIKA

Kraków, 12 sierpnia

PROGRAM UROCZYSTOŚCI ŚWIĘTA ŻOŁNIERZA POLSKIEGO, która odbędzie się w dniu 15 b. m. w rocznicę odparcia nawały bolszewickiej z pod Warszawy, został ustalony na ostatniem posiedzeniu Komitetu. Uroczystość rozpocznie się już dnia 14-go b. m. Hejnałem z wieży Marjackiej, capstrzykiem wojskowym, oraz Akademją w Starym Teatrze na cześć Armji polskiej, na którą bilety wcześniej zakupować należy w księgarni p. Krzyżanowskiego A—B.

POGRZEB OFIAR KATASTROFY LOTNICZEJ W KRAKOWIE. Wczoraj odbył się pogrzeb ofiar ostatniej katastrofy lotniczej. Już przed godziną 4 popołudniu zebrały się przed kaplicą szpitala zalogi tłumy publiczności, które następnie wzięły udział w pogrzebie. O godz. 4 popoł. po egzekwiach odprawionych przy zwłokach przez generalnego kapelana ks. Niezgodę, oficerowie wzięli na barki trumnę por.-pilota **śp. Reronia Marjana**, szeregowi zaś trumnę szer. **śp. Dodolaka Józefa.** Obie trumny umocowano na oryginalnym kadłubie fabryki Plage-Laśkiewicz, który pięknie przyozdobiono w zieleń i kwiecie polne. Kondukt żałobny otwierała kompanja honorowa 2 p. lotniczego, za nią postępowała orkiestra 20 p. p., za nią posuwał się na długiej przestrzeni wielki korowód wieńców, które koledzy Zmarłych złożyli u ich trumien w kaplicy. Ogółem niesiono 23 wieńce. W czasie pogrzebu — wysoko, w górze szybowały samoloty; kondukt posuwał się ulicami: Wrocławską, Długą, Filipa, skąd Warszawską skierował się ku cmentarzowi, gdzie obie trumny złożono na wieczny spoczynek.

ZMIANY W POLICJI. Z dniem 1 sierpnia wprowadzone zostały w krakowskiej policji zmiany administracyjne, idące w tym kierunku, że dotychczasowi kierownicy komisarjatów przeszli do ekspozytury śledczej, a komisarjaty objęli dotychczasowi funkcjonarjusze ekspozytury śledczej. Wskutek tych zmian właśnie, znany sadysta komisarz Klisz, skazany za znęcanie się nad aresztowanymi — objął kierownictwo ekspozytury śledczej w aresztach policyjnych pod „telegrafem“!

PRZENIESIENIE BIUR ZWIĄZKU PRZEMYSŁOWCÓW. Związek przemysłowców w Krakowie zawiadamia wszystkich członków oraz osoby interesowane, iż z dniem dzisiejszym przenosi swe biura na ulicę Szpitalną 15, II. p. Związek uprasza wszystkich interesowanych o zgłaszanie się pod powyższym adresem.

ŚMIERTELNY WYPADEK SAMOCHODOWY. Wczoraj o godz. 7.40 wieczór automobil wojskowy prowadzony przez starszego szeregowca Stefana Kawucha najechał przy ul. Salinarnej na Franciszkę Haltę, lat 60, służącą H. Hudygi, zamieszkałą w Podgórzu przy ul. Dąbrówki 6. Przejechana doznała złamania czaszki, zgruchotania klatki piersiowej i wkrótce skonała. Zawezwane pogotowie ratunkowe stwierdziło skon i odwiozło zmarłą do zakładu medycyny sądowej. Winę ponosi w zupełności szofer, który jechał ogromnie szybko i bez dawania sygnałów.

POBITY PRZEZ ŻONĘ. Stanisław Wyjaśniał, murarz, lat 34, zamieszkały przy ul. Zwierzynieckiej 4, został wczoraj pobity przez żonę, która mu zadała 3 cięte rany nad okiem. Pobitego małżonka opatrzyło Pogotowie Ratunkowe i odwiozło do szpitala św. Łazarza.

KRWAWA SPRZECZKA. W sprzeczce został pobity Kazimierz Wilczyński, rzeźnik z Zielonek przez Kazimierza Znamionowskiego, który mu zadał kłótą ranę pod lewą powieką.

KRADZIEŻ MIESZKANIOWA. Na szkodę Franciszki i Marji Nowak, zamieszkałych przy ul. Starowiślnej 34, skradziono garderobę wartości 70 złotych.

OSTATNI TYDZIEŃ OPERY LWOWSKIEJ W KRAKOWIE. Dziś we wtorek opera Bizet'a „Carmen“. Rolę tytułową odegra Aleksandra Szafrańska, dalsze główne partje pp. Lipowska, Ada Zbigniewiczówna, Franciszka Bodnicka, Ignacy Mann, Romuald Cyganik, Martini, Jeleński, Niedzielski, Szymański. We środę poraz ostatni opera Delibes'a „Lakme“ z pp. Zamorską i Bedlewiczem w głównych rolach. — We czwartek poraz ostatni „Faust“ z Adamem Didurem, w piątek „Tosca“. W operze tej wystąpi Adam Didur poraz ostatni w Krakowie. W sobotę „Żydówka“, w niedzielę na pożegnalne przedstawienie „Warszawianka“, opera Alfreda Stadlera i „Rycerskość wieśniacza“. — Bilety na powyższe przedstawienia są już do nabycia w kasie teatru.

REPERTUAR TEATRÓW.

Teatr im. Juljusza Słowackiego.

Wtorek: „Carmen“.
Środa: „Lakme“.

Teatr „Bagatela“.

Wtorek: „Księżniczka Ola-la“ i „Flirt“ — występ Elny Gistaedt.
Środa: Występy Elny Gistaedt.

REPERTUAR KIN.

Reduta: „Nowe przygody Judexa“, detektywa świa towej sławy, 2 serje, 12 aktów.
Sztuka: Władca świata, wielki dramat detektywiczny.
Uciecha: „W kajdanach małżeństwa“, dram. w 12
Warszawa: „Fatty w opałach“, dla młodzieży dozwolone.
Promień: „Drugie małżeństwo księżnej Demidof“, z Lią Marą, dramat w 6 aktach.
Zachęta: „Unus“ (Samotny bohater) Harry Peel.

ZE SPORTU

—o—

HELSINGFORS—ŁÓDŹ 2:0 (1:0).

Gra nie była ciekawa. Reprezentacja Łodzi, zasilona w ostatniej chwili graczem Ł. K. S-u Śledziem, nie pokazała ładnej gry. W 5 minucie po rozpoczęciu zawodów, łodzianie z pewnej sytuacji skandalicznie pudłują, a nadto 9 minut potem nie wyzyskują rzutu karnego.

Z drużyny finlandzkiej wybił się na czoło lewy łącznik Sylwe (1 bramka, 32 minuta) i środek ataku Ecklof (2-ga bramka, 22 minuta po przerwie).

Z drużyny Łodzi jedynie dobry Śledź. Sędzia p. Zenisek, czech.

WARTA—Ł. K. S. 2:2 (2:0).

Warta gra bez Spojdy, ŁKS bez Karasia. Obaj grają dziś w Warszawie przeciw Finlandji.

W Warcie najlepszy Staliński, który wbił jedną bramkę.

Przewaga łodzian. Kornerów 5:4 dla Ł. K. S-u.

Nowy taniec

Koniec foxtrotta — Walc redivivus

Na kongresie baletmistrzów w Cannes, wysunięto plan, który został jednogłośnie uznany za najtrafniejszy, aby z repertuaru tańców nowoczesnych usunąć foxtrotta i wszystkie tańce jemu podobne. Baletmistrze podkreślali na kongresie swoje zdumienie, że publiczność jest tak długo tym tańcem zadowolona, jakkolwiek jest on dzisiaj już przeżytkiem. Projekt nowego tańca, który miałby być ostatnim wyrazem mody, zdąża do odnowienia walca, — oczywiście nie w tej formie, w jakiej go znamy wszyscy — ale w postaci zgoła innej, a polegającej na wprowadzeniu form walca z przed lat mniej więcej stu. Nowy ten walc, wedle opinji mistrzów tańca, będzie bardzo skomplikowany i będzie wymagał długich studjów i niemałej praktyki.

Z NASZYCH LETNISK I ZDROJOWISK

Tydzień tatrzański

W dniach od 11 do 17 sierpnia odbędzie się w Zakopanem tydzień Pol. Tow. Tatrzańskiego. Z jednej strony będzie to tydzień zbiórek i przedsiębiorstw dochodowych na potrzeby Towarzystwa, z drugiej strony wykorzysta Towarzystwo ten czas dla celów propagandy swoich zadań i idei.

Po wojnie Pol. Tow. Tatrzańskie znalazło się w krytycznem położeniu finansowem. Przez kilka lat nieodnawiane drogi górskie i schroniska są w pożałowania godnym stanie, a zresztą wzmożony ruch turystyczny wywołał cały szereg nowych potrzeb.

Mimo braku funduszów zdziałano już dużo po okresie wojennym. Tak poszczególne oddziały i sekcje, jakoteż i Zarząd główny zabrał się energicznie do pracy, ustawicznie utrudnianej przez kwestię finansową. I tak Zarząd główny zremontował i uzupełnił instalacjami dworzec tatrzański w Zakopanem i zamierza dobudować kilka pokojów dla użytku turystów. Oddział warszawski stawia od kilku lat nowe schronisko na Hali Gąsienicowej, oddział „Gorce" na Turbaczu, zakopiański w Pięciu Stawach, lwowski w Gorganach. Ruszają się również po wojennym zastoju oddziały żywiecki, stanisławowski i czarnohorski, nie tak dawno założone poznański i łódzki wykazują dużą żywotność.

Ku wielkiemu wstydowi naszej turystyki Pol. Tow. Tatrzańskie liczy znikomą ilość członków. Sąsiedzi nasi mają organizacje, jednoczące w sobie kilkanaście, a nawet kilkadziesiąt tysięcy ludzi. Nasze zaś najstarsze zrzeszenie turystyczne na całym terenie Rzeczypospolitej liczy zaledwie koło czterech tysięcy członków. A przecież zdawałoby się, że rosnący z roku na rok napływ gości do Zakopanego i liczne zbiorowe wycieczki powinny zjednywać Towarzystwu nowych zwolenników.

Nie dziwne, że w takich warunkach praca jest bardzo utrudniona z powodu braku pieniędzy i zainteresowania społeczeństwa. A tymczasem w miarę rozwoju taternictwa i krajoznawstwa rosną potrzeby Towarzystwa. Stan naszych schronisk, od lat nienaprawianych, stan dróg w górach i znaków przydrożnych jest jeszcze do dziś dnia przesmutny i kompromituje nas wobec cudzoziemców, których przecie chcemy ściągnąć do naszych najpiękniejszych zakątków.

Otóż tydzień nadchodzący da sposobność propagandy idei taterniczej, idei zwiedzania, a zarazem chronienia gór przed zniszczeniem. Sekcje turystyczna, narciarska, ochrony przyrody, przygotowują cały szereg odczytów, które wygłoszą znani uczeni, jak profesorowie uniwersytetów Romer, Szafer, Pawlikowski, Chybiński, Roszkowski i znani turyści prof. Klemensiewicz i Świerz. Ponadto odbędą się zbiórki uliczne, podwieczorki w kawiarniach, wieczór artystyczny, wreszcie urozmaicona wieczornica góralska z tańcami ludowemi. **(Z.).**

Zjazd Podhalan

W dniu 10 sierpnia odbył się doroczny Zjazd Podhalan, który był jednocześnie walnem zgromadzeniem członków Związku Podhalan i uroczystością jubileuszu 20-letniego istnienia Związku Górali w Zakopanem.

Na zjazd, który obradował w sali „Sokoła" przybyło sporo inteligencji rodem z Podhala, nadto kilku światlejszych wójtów z podhalańskich wsi i zamieszkali w Zakopanem i Nowym Targu działacze niegórale. Między innymi brali udział w obradach powieściopisarz Władysław Orkan, poeci pod halańscy Józef Jedlicz i Zygmunt Lubertowicz, rzeźbiarz Wojciech Brzega, artysta malarz Władysław Skoczylas, dyr. gimnazjum nowotarskiego Zachemski, dyr. gimnazjum w Zakopanem Turowski, dyrektor Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem Stryjeński, z przyrodników prof. Smereczyński i inni, zajmujący się sprawami Podhala czy to naukowemi, czy literackiemi, czy też wreszcie gospodarczem podniesieniem tego zakątka.

Powzięto szereg uchwał, dotyczących kulturalnych zagadnień na góralszczyźnie, rozwoju ekonomicznego i podniesienia gospodarki chłopskiej, wreszcie problemów politycznych miejscowych i na tle ogólno-państwowem. **(Z.)**

TEATR BAGATELA

(WIECZÓR OPERETKOWO-BALETOWY).

Zapytujesz się szanowny czytelniku, czy „opłaci" się iść do Bagateli?

Naturalnie! Świetna para taneczna Nina Pawliszczewa i Feliks Parnell, dadzą ci kilka dramacików choreograficznych, pierwszej klasy. Wystarczy chyba jak się dowiesz, że Pawliszczewa jest baletnicą rosyjską, a jak wiesz Rosja nawet średnich sił baletowych nie tolerowała, tylko wyłącznie bardzo dobre i znakomite. Pawliszczewa zalicza się do tych ostatnich.

Elna Gistaedt, jest Krakowowi znaną i uznawaną. Pani Gistaedt jest stworzonkiem tak miłem i przylipnem, zwłaszcza jak śpiewa: „Banany", że ten jeden „numer" starczy za wszystkie.

A p. Dembowski? Ma ładny głos i umie nim władać. Piosenki z operetek odtwarza bardzo subtelnie. Więc co? Czy niema żadnych „ale"?

Owszem. Na świecie nic bez „ale". A więc rozstrojony fortepjan i żal, że znakomitą czwórkę nie dano nam zobaczyć w jakiejś całości dramatycznej, jeno tak na „uncje". Ale jeszcze się ten nie urodził, coby wszystkim dogodził, więc idźcie i zobaczcie. **B. R.**

Z KRAJU

ECHA ZGONU CONRADA KORZENIOWSKIEGO. Minister Miklaszewski i minister oświaty Wielkiej Brytanji wymienili między sobą depesze, z powodu zgonu Conrada Korzeniowskiego. Minister angielski nazywa Conrada wielkim synem Polski i mistrzem literatury języka angielskiego.

NOWY ZAMACH NA PROCHOWNIĘ POD BIELSKIEM. W Kamienicy pod Bielskiem nieznani sprawcy dokonali napadu na posterunek policji przy prochowni, dając doń kilka strzałów. Śledztwo w toku. Zaznaczyć należy, że jest to już drugi napad na posterunek w ciągu ostatniego czasu.

BAJDY ŁOTEWSKIE O NAPADZIE NA STOŁPCE. W związku z napadem na Stołpce prasę łotewską obiegają nieprawdopodobne wiadomości o sytuacji w Województwach Wschodnich. — Np. ryskie „Siewodnia", powołując się na berliński „Vorwaerts", piszą, iż **linja kolejowa Wilno - Warszawa jest silnie strzeżona przez żandarmerję,** któréj posterunki przy torze kolejowym ustawione są na całej linji **co 200 metrów.** Maszyniści pociągów, kursujących między Wilnem a Warszawą, według tychsamych informacyj, mieli **odmówić prowadzenia pociągów ze względu na możliwość napadu.** W rezultacie ruch pociągów został ograniczony do minimum i kursują one pod silną osłoną policji.

KTO TO UKRÓCI? Przed kilku dniami przejeżdżał przez Bystre na motocyklu p. Stanisław Makowiecki. W chwili wymijania wozu koń zaprzężony do tegoż spłoszył się, a właściciel konia i wozu, zirytowany rzucił za mijającym go p. Makowieckim ciężką łopatą żelazną, w dosadnych słowach ilustrując swe oburzenie na tych, którzy mają odwagę i bezczelność płoszyć po drogach konie motocyklami czy samochodami. Posterunkowemu Policji państw., przybyłemu na śledztwo w tej sprawie, skarżył się Jakób Łojas-Kloryk, sprawca karygodnego czynu, że „co to za czasy nastały, że nie można zabić człowieka łopatą..."

Jest to już nie pierwszy wypadek tego rodzaju, mamy więc nadzieję że władze sądowe nie będą bagatelizować sprawy i sprawców surowo ukarzą. Pozatem należałoby, aby przewodnicy ludu miejscowego odpowiednio wpływali nań i zechcieli im wytłumaczyć, że tych, z których się żyje, inaczej traktować należy.

ZE ŚWIATA

KRWAWE STARCIA POLICJI Z KOMUNISTAMI W LIPSKU. W Lipsku przyszło podczas demonstracji ulicznej, urządzonej przez komunistów do zajść z policją, w następstwie których raniono wiele osób po obu stronach. 1 komunista zabity. Policja użyła białej broni. Wiele osób aresztowano.

PLAGA WILKÓW NA RUSI PRZYKARPACKIEJ. Ze Svalaja na Rusi Przykarpackiej donoszą o formalnej klęsce, skutkiem rozmnożenia się wilków, napadających na stada bydła. Podobnie dają się we znaki dziki.

STRASZNA KATASTROFA GÓRNICZA W JAPONJI. Z Tokio donoszą, iż w kopalni węgla w prowincji Fukuszima skutkiem eksplozji zginęło 9 osób. Prawdopodobnie ten sam los spotkał 50 robotników odciętych skutkiem eksplozji na dolnych pokładach.

SPRAWA RZEKOMYCH ROZRUCHÓW W KŁAJPEDZIE. „Memeler Ztg." zamieszcza urzędowy komunikat w sprawie przygotowanych rozruchów w Kłajpedzie. Komunikat stwierdza, iż policja litewska wpadła na ślad organizacji niemieckiej w Kłajpedzie, która w kontakcie z pruskimi organizacjami nacjonalistycznemi, miała zorganizować zamach na władze miejscowe. Napad na koszary i gmachy rządowe wyznaczony był na 5 sierpnia. Zamach w porę udaremniono, aresztując 12 czynnych spiskowców.

ARKADJUSZ AWERCZENKO CIĘŻKO CHORY I OŚLEPŁ NA LEWE OKO. Jak w „Neues Wiener Journal" komunikuje p. Maurycy Hirschmann, wiedeński tłómacz znanego i u nas Arkadjusza Awerczenko, wybitny rosyjski pisarz znajduje się w bardzo ciężkim stanie zdrowia. Jest to jedno z następstw tragicznej jego ucieczki z Rosji sowieckiej. Awerczenko swojego czasu skazany został przez rząd moskiewski na śmierć za opublikowanie w prasie zagranicznej artykułu p. t. „Stambulński i komuniści". Wówczas ratował się on ucieczką, przyczem w czasie pościgu strzały bolszewickie siepaczy raniły go w lewe oko. Obecnie zabliźnione cierpienie odezwało się znowu — w takich rozmiarach, że na pewien czas Awerczenko zupełnie stracił wzrok. Dzięki energicznej operacji udało się uratować prawe oko, lecz operacja wywołała ogólne następstwa tak dotkliwe, że rosyjskiego pisarza w bardzo ciężkim stanie przetransportowano do miejskiego szpitala w Pradze czeskiej.

Pozbawienie płodności

przy pomocy promieni Roentgena

Od pewnego czasu błąkają się po umysłach teoretyków nieuleczalnie chorych na manję uzdrowiania ludzkości koncepty odbierania zdolności rozpłodowych jednostkom, których potomstwo mogłoby przynieść szkodę rozwojowi ludzkości. Koncepty te były nawet już gdzieniegdzie stosowane, niewinnie jak dotychczas bowiem poza obrębem właściwej społeczności, mianowicie w... szpitalach warjatów w Ameryce i Szwajcarji. Jednak, oczywiście, Niemcom dopiero musiała przypaść w udziale zasługa zrobienia systemu z tych rzeczy, których dotychczas nikt, oczywiście poza osobami uprawiającemi je, nie brał na serjo. Berliński lekarz dr. Manfred Fraenkel wydał w Longenscheidt - Verlag książkę, zatytułowaną „Pozbawienie płodności przy pomocy promieni Roentgena". Wbrew temu, co nagłówek zdawałby się wskazywać, książka ta jest nie tyle medyczna, ile socjalna. Szlachetny medyk berliński oburza się, że „wszędzie metoda uszlachetniań jest przeprowadzana, u zwierząt i u roślin, tylko nie u ludzi. Wobec tego szlachetny medyk proponuje nie mniej, nie więcej, jak państwowe regulowanie sprawy płciowego kojarzenia się ludzi oraz przymusowe pozbawianie zdolności płciowych w stosunku do tych jednostek, które „mogą dostarczyć tylko szkodliwego lub chorego potomstwa". Do jednostek tych berliński apostoł zalicza nietylko zbrodniarzy, przestępców wszelkiego rodzaju, obłąkanych i... żebraków, lecz także tych, którzy kiedykolwiek byli chorzy na weneryczne lub płucne przypadłości, jako też... „hypererotyków", — to znaczy poprostu niestety prawie cała ludzkość współczesna z małemi wyjątkami. Pozatem z dumą berliński lekarz ludzkości zaznacza, że „w Niemczech znany jest dziś cały szereg wypadków, polegających na tem, że mężczyźni i kobiety kazą się sterylizować w celu podniesienia swych zdolności pracy".

Miejmy nadzieję, że dokumentnie zresztą wypocone, dzieło berlińskiego hyperreformatora okaże się jednem z wielkich dobrodziejstw dla naszej nieszczęsnej współczesności, gnębionej przez wszelkiego rodzaju fanatyków i fanatyzmy przymusowego odradzania współbliźnich. Może w świetle tej niezwykłej i niezwykle mimowolnej karykatury nauczymy się wreszcie rozumieć i uznawać starą, dobrą i pomimo wszelkich pozorów bynajmniej nie paradoksalną zasadę francuskiego liberalizmu o tem, że „ze wszystkich idjotyzmów największym jest idjotyzm mieszania się do naprawiania świata".

NADESŁANE

—o—

Mauzoleum Lenina

Jeden z dyplomatów cudzoziemskich po powrocie z Moskwy, udzielił swych wrażeń o mauzoleum Lenina współpracownikowi „Russpress'u".

— Według pierwotnego planu, mauzoleum Lenina miało być monumentalną budowlą z granitu, wystawioną na Czerwonym placu przy zewnętrznym murze, otaczającym Kreml, z którym miało się łączyć wewnętrznym kurytarzem i wrotami przebitemi w murze Kremlu.

Zaraz po śmierci Lenina wzięto się do wykonania planu, lecz tu okazały się nieoczekiwane trudności. Przy kopaniu głębokich fundamentów ukazała się zaskórna woda, która uniemożliwiała i niszczyła roboty, mimo wszelkich możliwych zabezpieczeń. Pracowano w dzień i w nocy, ale roboty nie postępowały. Ludność Moskwy zaczęła mówić o „cudzie", sprawa budowy mauzoleum zaczęła nabierać charakteru skandalu.

Nie chcąc odstąpić całkowicie od pierwotnego planu, bolszewicy postanowili zamienić ciężką monumentalną granitową budowlę na lekki drewniany budynek. Wprawdzie przy tej zamianie zmuszeni byli poświęcić przewodnią myśl autorów projektu, chcących wyrazić w potężnych kształtach granitowej budowli pojęcie wieczności, lecz bolszewicy na takie drobnostki nie zwracają uwagi.

Przystąpiono zatem do wykonania drugiego projektu i w dwa tygodnie wystawiono budynek, do którego przeniesiono zwłoki Lenina. Obecnie mauzoleum Lenina jest to więc barak z pomalowanych desek, boczne wyloty dachu służą za trybuny, z których przywódcy partji komunistycznej przemawiają podczas parad wojskowych i meetingów. Nad wejściem umieszczono z wielkich, czarno-malowanych, drewnianych liter napis: „Lenin", a poniżej, na białem tle skrzyżowany sierp i młot z tektury, czerwono malowanej. Wszystko to robi wrażenie kompletnej niesolidności i nietrwałości.

Część Czerwonego placu wokół mauzoleum, ogrodzona drutem kolczastym, a oprócz tego stale dyżuruje tam posterunek czekistów, nie wpuszczając nikogo poza ogrodzenie. Wstęp dozwolony tylko znanym komunistom, dla których wygody umieszczono kilka ławeczek. Tam też czasem zasiadają Zinowjew, Kamieniew i Cziczerin.

Wokół mauzoleum założono klomby z róż — ciekawi nieraz chcą się zbliżyć do ogrodzenia, ale posterunek grozi strzelaniem.

Szczególną jest obawa bolszewików przed zamachem na mauzoleum, a przedewszystkiem obawiają się oni podpalenia. Dla tych też powodów do posterunku czekistów przydzielono na stałe kilku strażaków i ustawiono narzędzia ratownicze. — Oprócz tego stale dyżuruje tam samochód ciężarowy, aby w razie pożaru można było wywieźć zabalsamowane zwłoki Lenina.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Monopol tytoniowy

W wywiadzie udzielonym prasie warszawskiej dyrektor K. Ostrowski-Belza podał interesujące dane o monopolu tytoniowym.

Dochody monopolu rosną z miesiąca na miesiąc, stanowiąc w naszym budżecie coraz większą rolę. W styczniu rb. dochody z monopolu wynosiły — 3,500.544 zł., w lutym — 4,227.141, w marcu — 8,235.681, w kwietniu — 10,617.622, w maju — 12,667.784, w czerwcu — 13,560.781 i w dwu pierwszych dekadach lipca 8,937.992 złotych polskich. — W trzeciej dekadzie lipca sam monopol tytoniowy wpłacił do skarbu około 3 i pół mil. złotych, zaś przypuszczalny wpływ z fabryk prywatnych w ostatniej dekadzie wyniesie około 4 milj. zł. pol., co łącznie da skarbowi około 16 mil. złotych pol. za cały lipiec. W ten sposób suma preliminowana na cały rb. jako dochód z monopolu, a wynosząca 70 mil. zł. pol. zostanie całkowicie prawie osiągnięta w ciągu pierwszych siedmiu miesięcy tego roku.

W ostatnim okresie czteromiesięcznym z 9 fabryk rządowych oraz 70 fabryk prywatnych wpłynęły następujące kwoty:

	fabr. pryw.	fabr. rząd.
kwiecień .	6,562.066	4,055.555
maj	7,667.784	5,000.000
czerwiec . .	7,560.781	6,000.000
lipiec . .	5,937.992 2 I-sze dek.	6,500.000

Przypuszczalny dochód monopolu w 1925 roku przekroczy poważnie sumę 110 miljonów złotych polskich.

W roku bieżącym przewidziana jest przeróbka przeszło 100 miljonów kilogramów surowca. Ze względu na liczbę ludności jest to kwota bardzo niska. Przypuszczalnie wzrośnie ona bardzo znacznie a to głównie z powodu zakazu uprawy tytoniu na t. zw. własny użytek, który to zakaz w tym roku jest po raz pierwszy ściśle przestrzegany. W miarę wzrostu sprężystości naszych organów administracyjnych i skarbowych uprawa na własny użytek da się z czasem wyplenić zupełnie. Jeżeli jednocześnie położy się skuteczną tamę samuglowi wyrobów tytoniowych z zagranicy a w pierwszej linji z Gdańska i z niemieckiej części Górnego Śląska, — dochody monopolu będą musiały powiększyć się w odpowiedniej produkcji.

Monopol tytoniowy oprócz dziewięciu dotychczasowych (Warszawa — Ochota, Kraków, Poznań — Jeżyce, Winniki, Łódź, Radom, Monasterzyska, Kowel, Zabłotów) polski monopol tytoniowy zakupił dotychczas następujące fabryki prywatne: Fabrykę tytoniu krajowego, tabaki i tytoniu do żucia Goldfarba w Starogardzie, fabryki cygar Adama w Bydgoszczy, Grudziądzu i Inowrocławiu i fabrykę „Sarmacja" w Poznaniu, która będzie miała nazwę „Poznań — Łazarz". Oprócz tego uzyskano zgodę ministra skarbu na zakup fabryki „Noblesse" w Warszawie, która będzie uruchomiona jako Warszawa — miasto, fabryki Szereszewskiego w Grodnie, fabryki Balberyskiego w Wilnie, oraz budynku towarzystwa „Sport" w Kościanie, w którym będzie uruchomiona fabryka cygar. Reszta fabryk prywatnych stosownie do postanowień ustawy o monopolu tytoniowym ulegnie likwidacji w ten sposób, że właściciele ich dostaną odszkodowanie za maszyny i narzędzia służące do bezpośredniej fabrykacji i oznaczone przez specjalną komisję, w skład której wchodzą również reprezntanci świata przemysłowego. Robotnicy stosownie do rozporządzenia ministra skarbu, o ile nie zostaną przyjęci do fabryk państwowych, uzyskają 6-miesięczne odszkodowanie.

Przetwory chemiczne i drogueryjne w nowej taryfie celnej

Dyrektor Spółki „Pharma" p. Jawornicki udzielił naszemu współpracownikowi następujących, interesujących uwag o dziale chemicznym i drogueryjnym nowej taryfy celnej.

(r) Nowa taryfa celna w dziale chemicznym i drogueryjnym oznacza pewien postęp pod względem klasyfikacji w porównaniu z dawną taryfą. Posiada jednak cały szereg nieścisłości. I tak n. p. woda laurowa, pochodząca z liści bobkowych, umieszczona została omyłkowo w pozycji 113, zamiast w 118 (wody aromatyczne bez spirytusu) i dzięki tej omyłce zamiast być oclone 100 złotych za 100 kg., podpada pod opłatę celną 5.50 złotych za 100 kg. W dodatku do tej pozycji odnosi się uwaga 3-cia tej treści, że „przywóz preparatów dozwolony jest tylko za zezwoleniem Ministerstwa Skarbu". Pozycja 113 taryfy cieszy się specjalną opieką Ministerstwa, gdyż te preparaty mogą być wwiezione do Polski, o ile wprzód uzyskały pozwolenie wwozu i t. z. po warszawsku „numer" z Instytutu Farmaceutycznego w Warszawie, a ponadto muszą mieć jeszcze pozwolenie Ministerstwa Skarbu. Rezultat tej mylnej klasyfikacji jest ten, że o ile przed wprowadzeniem nowej taryfy woda laurowa, destylowana już po zapłaceniu drogiego frachtu z Francji kosztowała zł. 1.30 za litr, to obecnie będzie kosztować około 7 zł.., gdyż oprócz wysokiego cła, frachtu, jeszcze obciążają ją stemple konieczne na 3 podania o pozwolenie wwozu. Tak to referenci Ministerstwa Skarbu przyczyniają się do potanienia towarów. Nowe to zarządzenie miało ten skutek, że na urzędzie celnym w Krakowie zalegają setki paczek z zagranicy, ponieważ nie mają zezwolenia Ministerstwa. Gdy gremjum aptekarzy zachodniej Małopolski telegraficznie (z odpowiedzią zapłaconą) odniosło się do Departamentu Ceł o uchylenie uwagi 3 poz. 113, nadeszła charakterystyczna odpowiedź: **„treść podania nieznana, brak stempli na podaniu!! bez odpowiedzi"**. W jaki sposób je-

Na pograniczu śmierci

Rosyjski badacz Kuljabko eksperymentuje nad ożywianiem serc umarłych. Pewnego dnia kazał sobie z jednego ze szpitali petersburskich przynieść kilka serc dzieci, zmarłych na rozmaite choroby, wybrał z nich największe i do wielkiego naczynia krwionośnego przymocował szklaną rurkę. Następnie automatyczną pompką wprowadził do serca ciepły rozczyn soli, mocno przepojony tlenem. Serce pozostało jednak nieczynne. Kuljabko miał już odstąpić od dalszej próby, gdy w tejże chwili został odwołany. Po powrocie do laboratorjum, zastał serce bijące. Dalsze doświadczenia również się udawały, aczkolwiek najczęściej ożywiały się tylko poszczególne części serc. Wreszcie udało się uczonemu ożywić całe serce dziecka zmarłego przed 24 godzinami. Po półgodzinnem płókaniu rozczynem, serce biło silnie i rytmicznie przez całą godzinę, wykonując w ciągu minuty 70—80 uderzeń. Po upływie godziny tętno zaczęło słabnąć, aż zupełnie ustało, a ponowne ożywienie okazało się niemożliwe.

Laik zapyta zdumiony, jakim sposobem się to dzieje. Czy człowiek po śmierci miałby jeszcze żyć, względnie czy jego serce przeżywa śmierć całego organizmu? Otóż po t. zw. zgonie, człowiek pozostaje przez jakiś czas na pograniczu śmierci. Umarła bowiem jego samowiedza, cała treść jego wrażeń, myśli, wspomnień, natomiast życie komórek, z których składa się organizm ludzki, zamiera zwolna, stopniowo i dopiero po upływie kilku dni następuje ich śmierć ostateczna. Poszczególne organy, a dłużej jeszcze poszczególne komórki pozostają przy życiu aż do chwili rozkładu ciała.

Fakty te posiadają olbrzymie znaczenie dla nowoczesnej chirurgji. Zabiegi operatywne dokonywane na sercu, nie przejmują już takim lękiem. A pozornie zmarłych nieraz wskrzeszał odważny operator, który odsłoniwszy serce, przez odpowiedni masaż pobudzał pozornie martwy organ do ponownego funkcjonowania.

Jeszcze bardziej zdumiewają eksperymenty ożywiania materji nieorganicznej, a przynajmniej nadawania jej pozorów życia.

W ciągu swych studjów nad płynnemi kryształami, Lehmann napotkał twory krystaliczne, które się poruszały, a nawet kształtowały się w kropelki kryształowe, przypominające rozmnażanie pierwotniaków. Berthold ogrzewając z jednej strony płyty metalowe, wywoływał w rozlanych na tych płytach kropelkach oliwy czy alkoholu ruchy, zbliżone do ruchów pierwotniaków. Traube przez mięszanie różnych nieorganicznych substancyj chemicznych zdołał stworzyć sztuczne komórki, które wykazywały rozwój podobny do komórek roślinnych. Butschli w mieszaninach płynów obserwował tworzenie się struktur, zbliżonych do pierwotniaków. Ale szczyt wytworzenia życia pozornego osiągnął Rhumbler swemi sztucznemi t. zw. „protistami" z chloroformu. Czytając jego opisy, mimowoli musi się myśleć o owych średniowiecznych czarnoksiężnikach, którzy usiłowali stworzyć „homunkulusa". Taka kropelka chloroformu zaczyna się poruszać i czołgać jak żywa istota. Na rzuconą jej cieniutką niteczkę szkła, obciągniętą szelakiem, twór ów rzuca się w okamgnieniu i rozkręciwszy szklaną nitkę połyka ją, w takisam sposób, jak to czyni pierwotniak. Szelak rozpuszcza się we wnętrzu kropli, zostaje „strawiony". Nie dość na tem: niestrawne cząstki szkła, kropla wyrzuca z siebie. Następnie z tych wyrzuconych opiłków buduje sobie skorupkę, rodzaj pancerza, jak to się dzieje u mnóstwa innych organizmów niższorzędnych.

Czy to jednak można nazwać życiem? Cechy życia organicznego, to ruch, rozmnażanie się i przemiana materji. Kropla chloroformu zatem nie żyła, gdyż cała jej czynność sprowadzała się tylko do ruchu. O prawdziwej przemianie materji nie może tu być mowy, gdyż u sztucznych tych pierwotniaków nie stwierdzono zdolności życia samodzielnego przez odżywianie, a tem mniej zdolności rozmnażania. Mimo to można twierdzić, że Ruhmbler doszedł do owego pogranicza, gdzie ży-

dnak stempluje się depesze, referent Ministerstwa Skarbu nie wyjaśnił.

W poz. 112 (przetwory chemiczne) użyto nazw naukowych, a nie handlowych, tak, że wyznać się w tej pozycji może asystent chemji Un. Jag., ale nie urzędnik celny. Żywice gumowe (poz. 87) są wolne od cła. Tymczasem referenci ministerjalni zupełnie nie umieścili w taryfie celnej aloesu, produktu wybitnie importowego, mającego wielkie zastosowanie w weterynarji i to głównie w wojsku, jako środek leczniczy dla koni. Aloes opuszczono, ale natomiast w mylnej grupie (barwniki garbarskie) pomieszczono ekstrakt aloesowy. Znacznej zwyżce oprócz morfiny i kodeiny podlega obecnie atropina i to z 1000 fr. zł. za 100 kg. na 2500 złotych. Cło na aparaty, instrumenta i termometry podwyższono z 200 na 350 zł., co niczem nie jest uzasadnione, gdyż tych preparatów w kraju nie wyrabia się.

Ciekawem również jest, że krakowski urząd celny nie uznaje traktatów handlowych, które Polska zawarła z państwami ościennemi. Od 1 listopada br. obowiązuje na podstawie angielsko-polskiego traktatu dla towarów importowanych z Anglji na zasadzie największego uprzywilejowania 25 procentowa zniżka cełna. Tymczasem w dniu 29 lipca Spółka Akcyjna „Pharma" otrzymała z Londynu przesyłkę z olejem eterycznym. Dostawca „Pharmy", wiedząc, że traktat handlowy z Anglją już obowiązuje, wystarał się na koszt „Pharmy" w polskim konsulacie generalnym w Londynie o świadectwo pochodzenia i w rachunku wystawionym za towar wstawił 1 Ł 1 sh od d (około 30 złotych) tytułem kosztów świadectwa. Przesyłkę oclono w Krakowie do wysokości 64.80 gr. Gdyby natomiast urząd celny zastosował 25% zniżkę traktatową, „Pharma" zyskałaby opust na cle 16 zł. Ponieważ zniżki nie zastosowano, firma wysłała funkcjonarjusza do urzędu celnego, by zwrócił uwagę na mylne oclenie. W urzędzie celnym oświadczono jednak, że firma może reklamować w Warszawie, ale niech nie zapomni o stemplu na 2 zł. na podanie i 40 gr. na załącznik. „Pharma" nauczona doświadczeniem, **że na reklamację cłową** w sprawie tranu i formaliny **wniesioną w 1923 r. odpowiedzi z Ministerstwa dotychczas jeszcze nie otrzymała**, zaniechała wszelkich kroków. W ten to sposób nasze władze centralne i lokalne zdążają do obniżenia kosztów lekarstw i aczkolwiek zawierają traktaty handlowe, ich postanowienia ignorują.

KRONIKA KRAJOWA

WPŁATY POPOŁUDNIOWE W PKO. Na skutek wyrażanych wielokrotnie przez sfery kupieckie i przemysłowe życzeń, uruchomione zostały począwszy od dnia 1 sierpnia br. w gmachu PKO przy ulicy Wielopole kasy dla wpłat czekowych i oszczędnościowych w godzinach od 2-giej do 6-mej popołudniu. W ten sposób odciążono kasy pocztowe, a publiczności ułatwiono uskutecznienie wpłat także w godzinach, kiedy kasy na pocztach są już zamknięte. Wpłaty uskutecznione w kasie PKO w Krakowie na konta Centrali PKO w Warszawie i Oddziałów w Poznaniu i Katowicach odchodzą tegoż dnia do miejsca przeznaczenia.

(r) **ZAKUP SREBRA PRZEZ BANK POLSKI.** W ostatnich dniach wzmógł się znacznie zakup srebra w Oddziale Krakowskim Banku Polskiego. W ubiegłym tygodniu ilość zakupionego srebra wynosiła przeciętnie 20 kg. dziennie. W jednym dniu zakupiono nawet 54 kg. srebra.

ZNACZNE PODWYŻSZENIE KAR ZA ZWŁOKĘ PRZY PŁACENIU PODATKÓW. Obecnie znacznie podwyższono kary za zwłokę przy płaceniu podatków. Przy podatku od obrotu lub przemysłowym płaci się pół prc. dziennie licząc od dnia następnego po upływie terminu zapłaty, a prócz tego po upływie 14-stu dni jeszcze 2 procent miesięcznie i miesiąc zaczęty liczy się jako cały. Przy podatku osobistym dochodowym płaci się również pół prc. dziennie i po upływie 14 dni jeszcze 2 prc. miesięcznie. Przy podatku dochodowym od uposażeń płaci się o 10 prc. miesięcznie.

Najwyższa jest kara za niezapłacenie pierwszej zaliczki na podatek majątkowy, płatnej w końcu roku ubiegłego i wynosi 5 prc. dziennie przy przerachowaniu marek na złote podług kursu ówczesnego. Co do drugiej zaliczki to od dnia opóźnienia płaci się 10 prc. miesięcznie, a po upływie dalszych 14 dni jeszcze 2 prc. miesięcznie. Przy opóźnieniu pierwszej raty podatku majątkowego płaci się od dnia czternastego 1 prc. miesięcznie. Prócz tych kar płaci się od całej sumy 5 prc., o ile urząd skarbowy przysłał nakaz płatniczy przez sekwestratora. Wkrótce wejdzie w życie ustawa w myśl której od wszelkich podatków płacić się będzie 4 prc. miesięcznie, lecz nie od podatków w których się już zalega, lecz od nowych, nakazanych po wyjściu ustawy.

NADZÓR SĄDOWY. Na mocy decyzji Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 30 lipca r. b. nad majątkiem Sp. Akc. Młyny i Zakłady Przemysłu Zbożowego zarządzony został nadzór sądowy.

(r) **NARADY AKCJONARJUSZY WIDZEWSKIEJ MANUFAKTURY.** W Gdańsku toczą się pertraktacje w sprawie uruchomienia Widzewskiej Manufaktury między obecnymi w Gdańsku akcjonarjuszami tej firmy Oskarem, Henrykiem i Maksem Konami. Synowie dyrektora Maksa Kona chcą uruchomić Widzew za 3 tygodnie. Na zjeździe rodziny Konów w Gdańsku dojdzie do definitywnego ustalenia nowego zarządu Widzewa i decyzji w sprawie jej uruchomienia.

NORMALIZACJA ŻYCIA GOSPODARCZEGO. Związki przemysłowe zwróciły się do swych członków ze specjalnym okólnikiem w sprawie normalizacji życia gospodarczego. W okólniku tym wskazano m. in., że

„życie gospodarcze Polski od początku powstania państwa, aż prawie do obecnej chwili znajdowało się w stanie nienormalnym i dlatego też pozwoliło nieodpowiednim jednostkom wykorzystywać niezdrową konjunkturę. Obecnie stosunki prze mysłowo-handlowe mają wejść na drogę zdrową i normalną i dlatego te wszystkie jednostki, nieodpowiadające pojęciu etyki kupieckiej, muszą być z tego życia wyeliminowane.

Z tych też względów zarząd związku postanowił rozpatrywać przez specjalnie powołane do tego komisje orzekające wszystkie wypadki nielojalności kontrahentów w stosunku do członków związków, z tem, że po skonstatowaniu postępowania nieodpowiadającego etyce kupieckiej, związki przedsięwezmą wszelkie kroki, aby jednostkę taką pozbawić możności uczestnictwa w obrotach przemysłowo-handlowych.

KARTEL NAFTOWY. Wobec nieustającej konkurencji pomiędzy firmami przemysłu naftowego w Galicji grupa przedsiębiorstw naftowych w Warszawie zawarła pomiędzy sobą konwencję cennikową dla ustalenia pewnych cen na produkta i przetwory przemysłu naftowego, sprzedawane wagonowo z określeniem warunków sprzedaży 1 kredytu wekslowego. Konwencja ta w tych dniach ma być przekształcona w formalnie zawarty kartel i w przewidywaniu powstania kartelu niektóre firmy naftowe wydały polecenie kopalniom wstrzymać sprzedaż i dostarczanie produktów naftowych na wrzesień. Termin kredytu wekslowego oznaczono na 6 tygodni. Przy sprzedaży nafty detalistom postawiono warunek płatności gotówką w terminie 3-dniowym.

(r) **SYTUACJA W PRZEMYŚLE ŁÓDZKIM** nie poprawiła się. Położenie przemysłu w Łodzi, Pabianicach, Zgierzu i Ozarkowie jest w dalszym ciągu ciężkie. Brak gotówki przybiera coraz większe rozmiary. Przemysłowcy są zmuszeni należytości za robociznę wypłacać w towarach. Z powodu wypłat lub redukcji przychodzi ustawicznie do konfliktów z robotnikami. Również w handlu zastój. Poprawy sytuacji oczekują z nastaniem sezonu zimowego.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(r) **WYMIANA NOT 500 KORON CZESKICH.** Noty po 500 koron czeskich emisji I-szej z datą 15 kwietnia 1919 r. wymienia Urząd Bankowy w Pradze tylko do dnia 31 sierpnia br.

REKORDOWY ZBIÓR OGÓRKÓW NA MORAWACH. Znane centrum hodowli ogórków w Znaim na Morawach pochlubić się może rekordowemi zbiorami w bieżącym roku. Wobec znacznego wywozu w roku zeszłym powiększono trzykrotnie przestrzeń obsianą ogórkami. Spodziewany jest zbiór **5000 wagonów**, z których większość sprzedana jest zagranicę. Największej ogórków kupują Niemcy, którzy następnie wysyłają ten towar na cały świat.

IMPORT ROSYJSKIEJ ROPY DO RUMUNJI. Rumuńska naczelna Rada gospodarcza postanowiła pod pewnymi warunkami zgodzić się na przywóz ropy rosyjskiej do Rumunji. Mianowicie ma być dozwolony import gatunków jasnych bez opłat, jednak produkty przeróbki wolno sprzedawać tylko w kraju. Pozatem wszystkie smary sporządzone z ropy rosyjskiej muszą być do dyspozycji kolei rumuńskich po cenach o 10 procent niższych, niż ceny parytetu światowego.

Rynki towarowe

METALE.

Berlin, 11 sierpnia. Za 1 kg. Miedź elektrol. wire bars (100 kg.) 128.75, — rafin. (99-99,3 proc.) 1.14—1.16, oryg. miękki ołów hutn. 0.60—0.62, surowy cynk hutn. (wolny obr.) 0.59—0.61, — Remelted 0.52—0.54, oryg. aluminjum (w blokach, sztabach walc. i ciągnionych 98-99 proc) 2.30—2.40, — w szt. walc. i ciągn. 99 proc. 2.40—2.50, cyna Banca, Straits i australijska 4.95—5.05, — hutnicza 99 proc. 4.85—4.95, nikiel czysty 98-99 proc. 2.40—2.50, antymon Regulus 0.72—0.74, srebro w szt. ca 0.900 92—94, złoto 28—28.10, platyna 14.70—14.90.

Giełda poznańska

Poznań, 11 sierpnia. Bank Przemysłowców 4.80, Polski Bank Handlowy 2.35—2.45, Poznański Bank Ziemian 3.25—3.40, Browary Krotosz. 4.00—4.10, Centrala Rolników 0.70—0.75, C. Hartwig 0.90—1.00, Hartwig, Kantorowicz 3.80, Herzfeld Victorius 7.60—7.75, Dr. Roman May 30.00—31.00, Młyn Poznański 2.50—2.30, Płótno 0.70—0.75, Poznańska Spółka drzewna 1.65—1.60, Unia 11.00, Wisła Bydgoszcz 14.00—14.50, Cegielski 1.10.

Giełda wiedeńska

Wiedeń, 11 sierpnia. W tys. Mraźnica 49, Tepege 60, Apollo 550, Karpaty 214.9, Fanto 265, Galicja 1530, Schodnica 325, Lumen 13, Bank Hipoteczny 14, Nafta 245, Kol. Lwów Czerniowce 175, Bank Małopolski 6.3, Brow. Lwów 175, Rakszawa 72, Silezja 33, Goleszów 850.

ZŁOTY W DNIU 11 SIERPNIA 1924 R.

Gdańsk: złoty 105.23—105.77, przekaz na Warszawę 105.61—106.14. **Berlin:** przekaz na Warszawę 79.99—81.61, przekaz na Katowice 80.44—82.06. **Bukareszt:** przekaz na Warszawę 45. **Czerniowce:** przekaz na Warszawę 46. **Zurych:** przekaz na Warszawę 103. **Wiedeń:** złoty 13.480, przekaz na Warszawę 13.550—13.650. **Praga:** złoty 645—647, przekaz na Warszawę 648—654. **Londyn:** przekaz na Warszawę 22.57.

---

cie styka się ze śmiercią, byt z niebytem.

Kto umie kroczyć szlakiem wiedzy przyrodniczej, musi a priori przyjąć dwie tezy: że rozwój ziemskiego świata organicznego nie dobiegł jeszcze kresu i że także akt stworzenia nie został dotąd ukończony. Wciąż jeszcze w pracowniach twórczych, może w głębi oceanów, dokąd nie dotarło ludzkie oko, powstają istoty organiczne ze substancji nieorganicznej, którym w procesie rozwojowym życia organicznego przeznaczonem może osiągnąć formy najwyższe.

Filozofja wszystkich ludów zajmowała się zagadnieniem, czem właściwie jest życie. A bodaj czy nie najgłębszą odpowiedź dał Fechner, twierdząc, że wszystko na świecie żyje, nawet kamień. Bo jakże byłoby możliwem — pyta — by matka-ziemia, dająca życie tylu istotom, sama była martwa? Czyż możliwe, by życie powstawało z martwoty? A czyż wszystkie ziemskie istoty, nie są dziećmi ziemi?

A gdyby nawet człowiek zdołał podpatrzyć tajemnicę stworzenia i być obecnym przy powstawaniu życia organicznego z nieorganicznego, to jeszcze należy przyjąć jako pewnik, że w substancji nieorganicznej tkwił jednak zarodek życia. Przez miljony lat mógł drzemać, zanim akt twórczy powołał go do życia. A z chwilą gdy kamień zmurszeje, wyrasta na nim roślina, dając świadectwo wszechobecnemu procesowi życia.

Sowiety nie chcą nawiązać kontaktu z Ligą Narodów

Żądają zadośćuczynienia od Szwajcarji za zamordowanie Worowskiego

Wiedeń (tel. wł.). „Neue Fr. Presse“ donosi z Genewy: Nansen wszczął inicjatywę, aby sowiety nawiązały kontakt z Ligą narodów i zaproponował wysłanie obserwatora na najbliższą sesję do Genewy. Rząd sowiecki sprzeciwia się wysłaniu takiego obserwatora do Ligi narodów i motywuje swoją odmowę niemożnością podjęcia stosunków ze Szwajcarją, jak długo Szwajcarja nie usprawiedliwi się przed rządem sowietów z powodu mordu dokonanego na Worowskim i nie oświadczy gotowości wypłacania rodzinie Worowskiego renty dożywotniej w wysokości 500 fr. szwajc. Sowiety posunęły się w tej sprawie tak daleko, że konfiskują wszelkie korespondencje kupców rosyjskich wysyłane do Szwajcarji, a kupców tych karzą aresztem do dni trzech. Szwajcarskie koła polityczne oświadczają, że nie może być mowy o usprawiedliwieniu się rządu szwajcarskiego, ponieważ rząd szwajcarski nie jest odpowiedzialny za mord dokonany na Worowskim.

GIEŁDA KRAKOWSKA

Kraków, 12 sierpnia 1924

AKCJE	Transakcje w złotych — dziś	Transakcje w złotych — 11/VIII.
Bank Przemysłowy	0,72—0·75	0·72—0·74
Bank Hipoteczny	0·90—1·00	
Bank Małopolski		
Ziemski Bank Kredyt.	0·27	0·27
Powszechny Bank Kredyt.	0·15—0·18	0·12—0·14
Bank Komercjalny		
Bank Zw. Spółek Zarob.	8·50	
„Tohan“	0·69—0·75	0·63—0·70
„Tehate“		
„Impex“		
Bracia Rolniccy		
„Pharma“		1·30—1·40
„Polski Glob“		
Żegluga Polska	0·24—0·25	
Zieleniewski	17·50—18·00	15·15—16·30
Cegielski, Poznań	1·32—1·37	1·23—1·27
„Potęga“ Tow. huty żel.		
„Trzebinia“	1·38—1·60	1·26—1·33
Rohn, Zieliński i Ska		
Orthwein, Karasiński i Sp.		
Herzfeld-Victorius		
„Pocisk“		
Warsz. Parowozy	0·80—0·90	0·69—0·70

AKCJE	Transakcje w złotych — dziś	Transakcje w złotych — 11/VIII.
Automotor		
Górka	30·00—31.00	27·00—28·50
Siersza	9·00—9·50	8·00 8·50
Tepege	4·90—5·10	4·50—4·70
Polska Nafta	0·84—0·87	0·78—0·82
„Pokucie“	0·75	0·65
Oikos		
Pezet		
Strug		1·20
Syndykat Kosz., Kraków	0·15—0·17	0·15—0·16
S. W. Niemojowski	1·10—1·25	1·10
Tłuszcze Trzebinia	11·50	11·50—12·00
Azot	1·00	
Elektr. Siersza	0·38—0·40	0·33—0·37
Porcelana Ćmielów	1.40—1·50	1·20—1·45
„Krakus“	1·53—1·65	1·55—1·70
Chodorów	9·50—9·80	9·00—9·30
Chybie	14·00—14·75	13·50—13·75
A. Piasecki	1·75—2	1·50 ex
Garbarnia		
Fabr. kap. w Myślenicach		
4% listy Tow. Kr. Ziem. (100 K.).		
4½% listy zast. Tow. Kr. Ziem. (100K.).		

Kraków, 12 sierpnia. Na giełdzie efektów zaznaczyła się wybitna zwyżka. Optymizm, panujący na giełdach zagranicznych w związku z pomyślnym przebiegiem konferencji londyńskiej, przyczynił się do wytworzenia pomyślnego nastroju na giełdach polskich. Toteż zarówno na giełdzie warszawskiej, jak i w Krakowie, efekta „ruszyły się“. Dzisiejsze zebranie giełdowe było niezwykle ożywione, awanse kursów przy niektórych papierach były wprost senzacyjne. Na czele zwyżkujących papierów kroczą nadal papiery metalurgiczne (Zieleniewski, Trzebinia i Parowozy), Górka, Siersza, naftowe i cukrownicze. Zwyżka kursów wynosiła przy niektórych efektach do 30 procent. W akcjach handlowych znaczna poprawa kursu Tohanu. Natomiast akcje bankowe, jakkolwiek wszystkie zwyżkowe, pozostawały dziś w zaniedbaniu. We czwartek jednak spodziewać się należy chwilowej zniżki z powodu realizacji w związku ze świętem w piątek. Również na pogiełdziu duże obroty przy kursach wybitnie zwyżkowych, zwłaszcza dla Jaworzna i Nobla, których to papierów bardzo poszukiwano. Zwyżka Nobla wynosiła przeszło 30 procent. Len i Lokomotywy utrzymane, natomiast zniżkowo węglówki.

W dewizach obroty skromne. Mocniejszy Paryż, Praga i Amsterdam. Zniżkowo Zurych.

EGZOTY.

Jaworzno drobne 36.00—36.50, grube 33.00—33.25 —34.00, Nobel 2.75—3.00, Len 1.20—1.10—1.15,, Węglówki 0.06—0.65 i pół, Lokomotywy 1.10—1.07, Glorja 0.40.

WALUTY I DEWIZY W OBROTACH BANKOWYCH

Dewizy: Holandja 204½. Paryż 29.60—29.80—29.85. Praga 15.48. Szwajcarja 99. Wiedeń 7.36½.

GIEŁDA WARSZAWSKA

Warszawa, 12 sierpnia. **Bank Handlowy 10.60—10.90. Bank dla Handlu i Przemysłu 1.90—2.10. Bank Zachodni 3.25—3.40. Polski Bank Handlowy 2.15—2.20. Bank Związku Spółek Zarobk. 8—8.15. Polski Bank Przemysłowy 0.72. Bank Małopolski 0.75. Strem 15.25—17. Sole potasowe 8.15. Chodorów 9.50—10. Warszawski Cukier 8.50—8.60. Warsz. Tow. Kopalń Węgla 9.60—8.50. Cegielski 1.25—1.35. Modrzejów 9.50—11.50. Norblin 1.25—1.10. Ostrowieckie 15.65—13.50. Parowozy 1.67—1.71. Pocisk 2.60. Starachowice 5.30—5.60. Zieleniewski 17.75—18.50. Zawiercie 54- -48—52. Żyrardów 66—63.50. Ćmielów 1.25. Haberbusch 7.50—10. Spirytus 3.50—3.40.**

Dzisiejsza giełda w Zurychu

Zurych, 12 sierpnia (PAT). Otwarcie giełdy. **Holandja 207.10. Nowy York 529 i trzy czwarte. Londyn 24.13. Paryż 30.10. Medjolan 23.99. Praga 15.99. Budapeszt 0.0076. Bukareszt 2.42. Belgrad 6.60. Sofja 3.87. Warszawa —. Wiedeń 0.0074 i trzy czwarte.**

Warszawska giełda pieniężna

Warszawa, 12 sierpnia (cyfry w złotych).

Waluty: Dolary 5·18½, funty angielskie 23·70.

Dewizy: N. Jork 5.18½. Londyn 23.70. Paryż —·— Wiedeń 7.32½. Praga 15.40. Włochy —·— Holandja 203.35. Szwajcarja 98.10. Belgja 27.05

Miljonówka 0.78, bony złote 0.82—0.83, pożyczka złota 6·70, pożyczka dolarowa

KALENDARZYK GIEŁDOWY

DYWIDENDY

Bank Ziemian S. A. we Lwowie wydaje tytułem dywidendy na 1923 r. 1 akcję V emisji na każdych 25 akcyj I—III emisji i za 50 akcyj IV emisji 1 akcję V emisji.

OSTATNIE TELEGRAMY

Litewski „parlamentaryzm“

Kowno. (AW.) Na jednem z ostatnich posiedzeń sejmu kowieńskiego zgłoszono interpelację rzucającą znamienne światło na stosunki panujące na Kowieńszczyźnie a będące wynikiem rządów większości. Interpelacja porusza sprawę **nieustannego wykluczania z obrad sejmowych wybitnych posłów opozycyjnych.** Wykluczanie to wskazuje na stronniczość marszałka, który oparty o wyraźną większość w sejmie, usuwa z posiedzeń posłów niemiłych dla stronnictw rządzących, nie podając nawet motywów wykluczenia.

Z prac konferencji londyńskiej

Londyn (PAT). Wczoraj wieczór rzeczoznawcy trzeciej komisji ukończyli redakcję swego sprawozdania dla ostatecznego przedłożenia go plenarnemu posiedzeniu konferencji. Delegaci niemieccy odmawiają przyjęcia przez rząd Rzeszy spełnienia zobowiązań w sprawie dostaw węgla, barwików, produktów aptekarskich, wobec czego dopiero plenarna konferencja będzie musiała ostatecznie rozstrzygnąć różnice zdań w tej sprawie. Natomiast Niemcy cofnęli objekcje jakie poprzednio wysuwali w sprawie ewentualnych zmian planu Dawesa co do stwierdzenia ewentualnych złośliwych naruszeń ze strony Niemiec, jakoteż swoje poprzednie objekcje co do szczegółów arbitrażu na wypadek różnicy poglądów. Sprawa amnestji opracowana przez komitet prawniczy, będzie stanowiła przedmiot odrębnego sprawozdania.

Radicz w Zagrzebiu

Wiedeń (tel. wł.). „Tagblatt“ donosi z Belgradu, że Radicz przekroczył wczoraj granicę jugosłowiańską i został zatrzymany przez straż graniczną. Radicz po wylegitymowaniu się przed władzami granicznemi paszportem dyplomatycznym, wystawionym przez obecnego ministra spraw zagranicznych „został puszczony. „Neue Fr. Presse“ donosi z Belgradu, że wiadomość o powrocie Radicza do Zagrzebia wywołała w Belgradzie wielką senzację.

Fabryka amunicji w Ameryce wyleciała w powietrze

20 MILJONÓW DOLARÓW SZKODY.

Nowy York (PAT). Ubiegłej nocy wyleciała w powietrze fabryka amunicji w stanie Tenense. Szkoda wynosi 20 miljonów dolarów.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI W RADOMIU. Wczoraj o godz. 19 w salonach teatru Rozmaitości rada miejska wydała bankiet na cześć marsz. Piłsudskiego. W chwili ukazania się marszałka na sali zgotowano mu serdeczną owację, wznosząc okrzyki na jego cześć. Również odbyła się burzliwa owacja przy opuszczaniu sali przez marszałka Piłsudskiego, poczem o godz. 12.15 marszałek w otoczeniu Piłsudczyków odjechał w kierunku Warszawy specjalnym wagonem.

PRZEDŁUŻENIE TERMINU ZGŁOSZEŃ EKSPONATÓW NA „TARGI WSCHODNIE“. Zarząd Targów wschodnich komunikuje, że wobec stabilizacji waluty i trudności finansowych, jakie w związku z nią świat przemysłowy ma do zwalczania, stawki na miejsca wystawowe w tym roku nie będą wystawcom podwyższone bez względu na spóźnioną porę ich zgłoszeń, dalej komunikat podaje, że Zarząd Targów Wschodnich, aby umożliwić odpowiedni przydział miejsc w obrębie przynależnych branż, **przedłużył dodatkowo na życzenie interesowanych termin ostatecznych zgłoszeń do dnia 20 bm.** Po tym terminie spóźnienie zgłoszenia poszczególnych branż bezwarunkowo uwzględniane nie będą.

SAMOBÓJSTWA MILJONERÓW. W Chicago William A. Fielde przemysłowiec miljoner, właściciel wielkiej fabryki przyborów do stereotypów, popełnił samobójstwo przez otworzenie kurków gazowych. Pani Field, sypiająca w innym, odległym pokoju, nie umiała wyjaśnić przyczyn rozpaczliwego kroku. Jej mąż do ostatniego dnia czuł się w doskonałym stanie zdrowia, a jego interesy szły bez przerwy bardzo dobrze. Bardziej zrozumiałe są przyczyny, jakie skłoniły 58-letniego multimiljonera Karola Wilkoxena do odebrania życia sobie i żonie. Prezes kolei żelaznych i wybitny kapitalista był bardzo słabego zdrowia. Władze sądowe otrzymały zeznania lekarzy, iż W. działał w przystępie obłędu. Naprzód zamordował żonę tłuczkiem od mięsa, zwłoki podciął brzytwą, sam zaś powiesił się na kurytarzu swego mieszkania.

Najkorzystniejsze źródła zakupu w Krakowie:

OJA PARFUMERIE — PARIS Józef Lax i Syn, Kraków, Zwierzyniecka 6.

Na raty! Największy w Małopolsce skład fortepianów, pianin i fisharmonij. Nadszedł wielki transport tanich instrumentów **Helena Smolarska** Kraków, ul. Szewska 9. Na raty!

Artykuły gospodarcze

„ŻELAZO" Florjańska l. 34, poleca naczynia i maszyny kuchenne i narzędzia rzemieślnicza.

Gąbki, irchy do powozów, lakiery i masy do podłóg Wiktor Wandsrer, Kraków, Szewska 21, Telefon 3520.

Adolf Sattler, Gertrudy 24, Tel. 4162, poleca naczynia aluminjowe, artykuły turystyczne i t. p.

Farby, lakiery, oraz artykuły gospodarcze poleca najtaniej L. Waindling, Kraków, ul. Grodzka l. 25, Telefon 1596.

Oliwę do podłóg bezwonną poleca firma S. Wojciechowski & H. Zak Skład farb i materjałów w Krakowie, Karmelicka 21, Telefon 3528.

Szczotki, pendzle, artykuły domowo-gospodarcze, hamaki, leżaki, poleca najtaniej M. J. Berger, Kraków, Plac Szczepański l. 9.

Tomasz Mężyk, Handel materjałów, Skład farb, lakierów, pokostu, nafty, benzyny, olej mineralny i t. p. Kraków, Pl. Szczepański L. 8.

SKŁAD FABRYCZNY pasty do obuwia i podłóg „DOBROLIN" M. SIEROTWIŃSKA Kraków, ulica Sienna l. 12.

Biżuterja

Brylanty, perły, złoto i biżuterję kupuje i sprzedaje firma FEIGENBAUM i FUTTERWEIT Kraków, ulica Grodzka l. 28.

Delikatesy

Allerhand Maurycy hurtowny i detaliczny skład delikatesów, sery, likiery, wina, Pl. Szczepański 2, Telefon 1059.

Dywany

Najtańsze źródła zakupu dywanów perskich tylko we firmie Lewkowicz i Juran, Grodzka 39.

Farbiarnia

Farbuje chemicznie, czyści wszelką garderobę w 24 godzinach po cenach przystępnych Schmausowa, ulica Grodzka l. 71.

Futra

Futer największy wybór w doborowym gatunku po niskich cenach poleca firma: Antoniego Trąbki Syn Kraków, ulica Szewska L. 12. Tel. 3464. Tel. 3484.

Futra paryskie modele poleca Józef Eisen, Kraków, Florjańska l. 36.

Futra we wielkim wyborze, oraz pracownia kuśnierska M. Mond, Kraków, Rynek gł. 11.

Pracownia i Skład futer Tadeusza Sierpińskiego, Kraków, Florjańska 32.

Pracownia futer St. Rachtan, Karmelicka nr 8 przyjmuje wszelkie roboty kuśnierskie, ceny niskie.

Skład futer i Pracownia kuśnierska H. Fink, Rynek 12, w podwórzu. Poleca po cenach konkurencyjnych futra, szale, lisy i t. p.

Zakład i pracownia kuśnierska Paweł Halpern, Grodzka 42, w podwórzu, poleca po najtańszych cenach płaszcze seiskinowe, raglany futrzane, lisy i szale.

Zakład kuśnierski Stanisława Ziembińskiego, ul. Kopernika l. 8, wykonuje po znizonych cenach wszelkie roboty w zakres kuśnierstwa wchodzące na czas i bardzo starannie.

Galanterja

Koszule jedwabne w wielkim wyborze poleca magazyn nowości dla panów Braci Landwirth, Kraków, Grodzka 40.

Magazyn nowości S. Haber, Kraków, ul. Sienna 14, poleca bieliznę, kapelusze, krawaty i t. p. po cenach najniższych.

Skład bielizny i płócien pod firmą F. Bałabuszyński, Kraków, Szewska 10.

Bieliznę męską i damską oraz pończochy, skarpetki, krawaty i t. p. poleca najtaniej firma M. Fletron i Synowie, ulica Karmelicka l. 12.

Włodzimierz Car, Magazyn towarów modnych męskich i damskich w Krakowie, Sławkowska 8. Ceny konkurencyjne.

Fabryka bielizny i trykotarzy S. A. Kraków Podgórze ul. Dąbrowskiego l. 15, Tel. 4119. Poleca swe znane z dobroci wyroby.

NA RATY! wielki wybór płócien, pluszy, aksamitów, materji na ubrania damskie i męskie oraz bieliznę męską damską i t. p. poleca Grodzka 60, II p. (front).

Herbata

Herbata Bracia K. & C. Popowy. — Reprezentacja i skład hurtowny na Małopolskę i Kresy T. Cieśliński i Ska, Kraków, Florjańska 14, Telefon 117.

Konfekcja damska i męska

Ubrania męskie i dziecinne oraz raglany poleca Wohlmuth i Rubin, Grodzka 61, vis a vis kościoła ewangelickiego.

Ubrania męskie i dziecinne oraz wielki wybór raglanów po cenach zniżonych poleca Dom konfekcyjny, ulica Grodzka 26.

Na raty ubrania frakowe, smokingowe, marynarkowe, płaszcze, kostjumy damskie, według miary z własnej lub dostarczonej materji poleca Józef Kumala, Kraków, ul. Szczepańska l. 11.

Najtaniej i najlepiej kupić garderobę męską w Magazynie ubiorów męskich „Szyk", Mikołajska 12.

M. Reisman Magazyn konfekcji damskiej, Kraków, Plac Dominikański l. 2.

Magazyn konfekcji damskiej oraz futer H. Sontag, Grodzka 25, I p., poleca po najniższych cenach najnowsze modele zagraniczne.

Wyprzedaż letniej konfekcji męskiej, ceny o 25% zniżone, w firmie S. Strassberg, Florjańska 6.

PŁASZCZE GUMOWE najkorzystniej A. BROSS Kraków, ul. Florjańska 44 narożnik obok bramy Florjańskiej.

Zakład krawiecki Józefa Gajdy, Kraków-Dębniki, Rynek, wykonywa wszelkie roboty w zakres krawiectwa wchodzące o 25% taniej.

K. BORNSTEIN Kraków, ulica Florjańska l. 28, poleca swój bogato zaopatrzony magazyn ubrań męskich i dziecięcych. Dla P. T. Urzędników znaczny opust.

Kosmetyka

Panie i Panowie! Nadeszła prawdziwa woda chinowa Pinaudа przeciw wypadaniu włosów. Leserkiewicz i Ska, Kraków, Pl. Szczepański 2.

40 sztuk niezbędnych artykułów domowych kosmetycznych i gospodarczych wysyła za 10 zł. za pobraniem Dom handlowy Lazarowicz, Kraków, Garbarska 2.

Okazja przez cały sierpień, 1 szampon do włosów, 1 pudełko proszku do zębów, 1 pasta do zębów, 1 flakon perfum, 1 duże mydło toaletowe, 1 woda kolońska, 6 sztuk tylko 2 złote. — Lazarowicz, Garbarska 2.

Krem czeremchowy, mydło czeremchowe, wodę czeremchową poleca Dom Handlowy Lazarowicz, Kraków, ul. Garbarska 2.

Maszyny do pisania

Nowak, Kraków, Grodzka 44, Tel. 3541. „Elo" do powielania, „Torpedo" do pisania.

Kasy kontrolne, maszyny do pisania naprawia i odnawia, dostarcza przybory do tychże, specjalista mechanik Juljusz Hacker, Kraków, Marka 25

Maszyny do pisania „Underwood", maszyny do rachowania „Odhner" Ignacy Gross Spka, Kraków, Starowiślna 1, Telef. 2190, Lwów, Kopernika 9, Telef. 502.

Maszyny do pisania i rachowania „National Cass Register", rekonstruuje, naprawia, przyjmuje abonamenta K. Blicharski, Kraków, Florjańska 32, Telefon 2434.

Meble

Meble stylowe luksusowe, biurowe, dekoracje wnętrz poleca M. Pleszowski, Kraków, Mały Rynek 2, Tel. 4136.

MEBLE stylowe, luksusowe etc. poleca S. Manne, ulica Szpitalna l. 6. Telef. 4074. Rok założ. 1860.

Obuwie

Obuwie najelegantsze i trwałe zagraniczne po cenach bezkonkurencyjnie niskich, nabyć można tylko w dziale obuwia Tow. Handl. Bracia Rolniccy S. A. Kraków, Sienna 2.

Wytwórnia szewców krakowskich poleca o 25% taniej obuwie, Kraków, Florjańska l. 29.

Obuwie krajowe i zagraniczne po cenie fabrycznej poleca firma Piccadilly, Karmelicka 9, vis a vis Teatru „Bagatela".

Obuwie zagraniczne męskie, damskie i dziecięce marki „Tip Top" w najnowszych fasonach po cenach konkurencyjnych poleca firma „Es-ka" Grodzka 43.

Porcelana, szkło

Szlifiernia szkła i wytwórnia luster Z. Feldmann, Kraków, XXI, Jana Tarnowskiego 6.

Pierwsza małopolska fabryka zwierciadeł i szlifiernia szkła Sp. z ogr. odp. Kraków, Grodzka l. 6, Tel. 4073 i 4225, poleca szyby i lustra szlifowane po cenach przystępnych.

W. Bazes, Rynek 35, Krzysztofory, poleca porcelanę, kryształy, stoje, lustra, witraże i t. p., naczynia szklane do gotowania.

Przybory szkolne

Przybory do rysowania Richtera oraz wszelkie przybory szkolne poleca Skład papieru i galanterji Michał Słomczany, Kraków, ulica Sławkowska 24.

Rowery

Rowery — Motory F. N. gumy i części składowe dostarcza E. Kluska, Kraków, ulica Grodzka l. 63.

Rowery słynnej marki „Budissa", drogowe po zł. 155 i 165, półwyścigowe 170 i 180 zł., wyścigowe 185 i 195 zł. poleca Towarzystwo Handlowe „Irwing" Kraków, Grodzka 60.

Różne

Wózki dziecięce odnawia precyzyjnie. Gumy obciąga po cenach najniższych poleca Piecnowicz, ul. Mikołajska 7.

Panowie! Najlepsze prezerwatywy poleca Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański l. 2.

Zakład rymarsko-siodlarski Józefa Górnickiego, Kraków, ul. Kościuszki 14. Wykonuje wszelkie roboty w zakres rymarstwa i siodlarstwa wchodzące po cenach nader przystępnych.

Wszelkie przybory i aparaty laboratoryjne, jakoteż odczynniki chemiczne czyste dostarcza Biuro inżynierskie „Chemotechnika" Sp. z o. odp. Kraków, Rynek Gł. 39.

Fajki angielskie przedwojennej marki B. B. B. nadeszły do firmy Leserkiewicz i Ska, Kraków, Plac Szczepański 2 — Rynek gł. 11.

Sport

Dom sportowy L. Weindling, Kraków, ul. Grodzka 25, Telefon 1596. Rok założenia 1898 Piłka nożna, Tennis, Boks, Lekka atletyka, Szermierka. Na każdo żądanie wysyła się cenniki ofrankowane.

Sukna

Skład sukna Hirsch i Adolf Eder, Kraków, Plac Dominikański 2, Telefon 2257.

Tapicerstwo

Zakład tapicersko-dekoracyjny Piotra Porki, Florjańska 26 (wejście ul. św. Marka). Wykonuje wszelkie roboty w ten zakres wchodzące tak w miejscu jak i na prowincji. Na składzie stale utrzymuje wielki wybór kolder. Wykończenie sumienne. Ceny umiarkowane.

Transport

Spółka Akc. Dla Międzynarodowego Transportu Schenker i Ska, Kraków, ul. Pańska 9, Telefon Nr. 2122 i 2147.

Tow. transportowe „Rozwóz", Lubicz 9, Tel. 3519. Pospieszne przesyłki z Wiednia, clenie, przewóz, magazynowanie.

Cracovia Sp. transportowa, Dom spedyc.-komisowy, Kraków, Grodzka 60, Tel. 4078, Wiedeń II, Praterstrasse 12, Tel. 40.416, Spół. trans. Cracovia Grünberg et Co.

Biuro spedycyjne „Przewóz" i przedsiębiorstwo dowozowe Kolei Państwowych, Sp. z ogr. odp. Kraków, ulica Długa l. 31, Telefon 3063.

Technika, elektrotechnika

Hurtownia pasów skórzanych i wielbłądzich, szczeliw, węży etc. „Zenit" Sp. z o. o. Kraków, Szpitalna Nr. 7, Telefon Nr. 4231.

Artykuły techniczne i elektrotechniczne poleca najtaniej S. Szajer, Kraków, Plac WW. Świętych 6, Telef. 4154.

Najtańsze artykuły elektryczne rowery i części do tychże u firmy Arnold Weissmann, Kraków, Szewska 13.

Materjały elektrotechniczne dostarcza Biuro elektrotechniczne Haffner i Berger, Kraków, Szewska 18, Tel. 4153.

Materjały elektryczne, motory oraz wielki wybór świeczników „Prąd" Gołębia 3, Telefon Nr. 4553.

Instalacja Sp. z ogr. odp. Zielona 7, Telef. 4166, dostarcza kompletne urządzenia łazienkowe.

„Skała" Dom towarowy dla przemysłu roln. i techn. Spółka z ogr. odpow. Kraków, Bracka 13.

Materjały elektrotechniczne dostarcza najkorzystniej H. H. Kowalski, Kraków, Garbarska 26.

Świeczniki elektryczne w wielkim wyborze „Lux". Skład przyborów elektrycznych Kraków, Plac Dominikański l. 5, Telefon Nr. 3335.

Inż. Tadeusz Leszczyński. Biuro i sklep, Kraków, Grodzka 65. Wykonuje instalacje elektryczne, gromochrony, dostarcza materjały elektrotechniczne i techniczne. Lampy i abażury gotowe i na zamówienie

Kurki, wentyle, uszczelnienia gumowe, fibrowe i skórkowe H. Spira, ulica Zwierzyniecka 23. Telefon 4394.

LOKOMOBILE LANZA i WOLFA Motory ropne Diesle Maszyny drzewne i cegielniane dostarcza natychmiast Inż. Wacław Gąsior i Ska Kraków, Karmelicka 14, tel. 4870.

Węgle

Krakowskie Biuro Handlowe Kraków, Florjańska 9, I p. Tel. 1067, sprzedaje hurtownie i detalicznie węgiel krajowy „Brzeszcze", „Bory", górnośląski „Eminenz". Dla zakładów przemysłowych znaczne opusty i udogodnienia kredytowe.

CHLORODONT

DERMADONT pasta do zębów, DERMA proszek do zębów, DENTOL woda do ust, kremy i pudry twarzowe, wody kolońskie i kwiatowe puder i mydło dla dzieci wszędzie do nabycia.

NA RATY! ROK ZAŁ. 1880. FORTEPIANY, PIANINA w wielkim wyborze, w najstarszym składzie Z. RABY NAST. Kraków, św. Anny 3. Tel. 465.

Odpowiedzialny redaktor: Bolesław Raczyński. — Wydawnictwo „Kurjera Wieczornego". Z Drukarni Ludowej w Krakowie. (Telefon 1310)